



Henry Lion Oldi "Heros powinien być jeden, ks.II"

Fahrenheit Crew



Śmierć bogom olimpijskim. Śmierć wszystkim nieśmiertelnym. Nadciąga Gigantomachia.

Wojownicze plemię Gigantów, zrodzonych z Tartaru i Matki Gai, szykuje rzeź olimpijskiej Rodziny. Miedzianoszyi, węzoręcy, wszelacy. Okaleczone dzieci potwory, które nie boją się gniewu Gromowładnego. Koszmarem ich bezsennych nocy jest jedynie Herakles. Heros-zabójca. Żywa błyskawica Zeusa.

Herakles-oczyszczony, odkupiwszy winy trzyletnim niewolnictwem, staje przed kolejnym zadaniem. Wojna i śmierć, Ares i Tanatos, zaczynają swój nieubłagany przemarsz po Peloponezie.

Fabryka Słów